



BIBLIOTEKA
KON. JAGIELL.
CRACOVENSIS

36367

kat. komp.

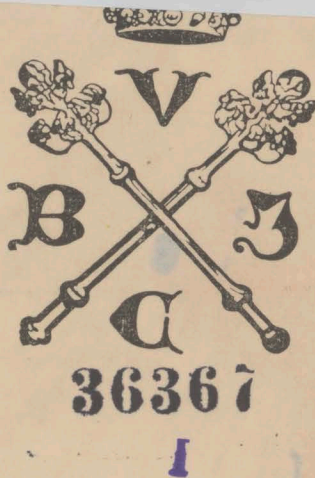
Mda. St. Dr.

I

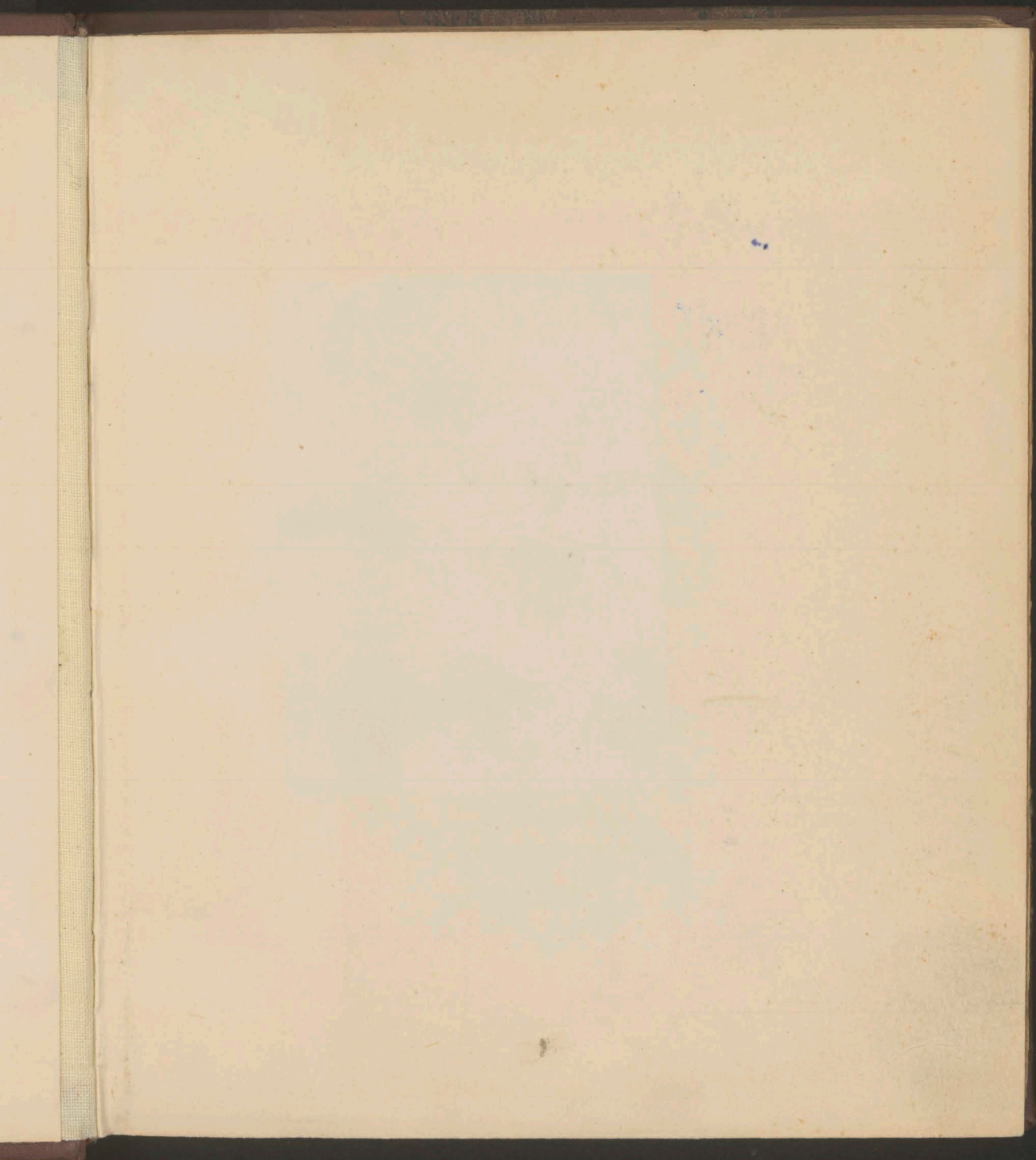
Biblioteka Jagiellońska

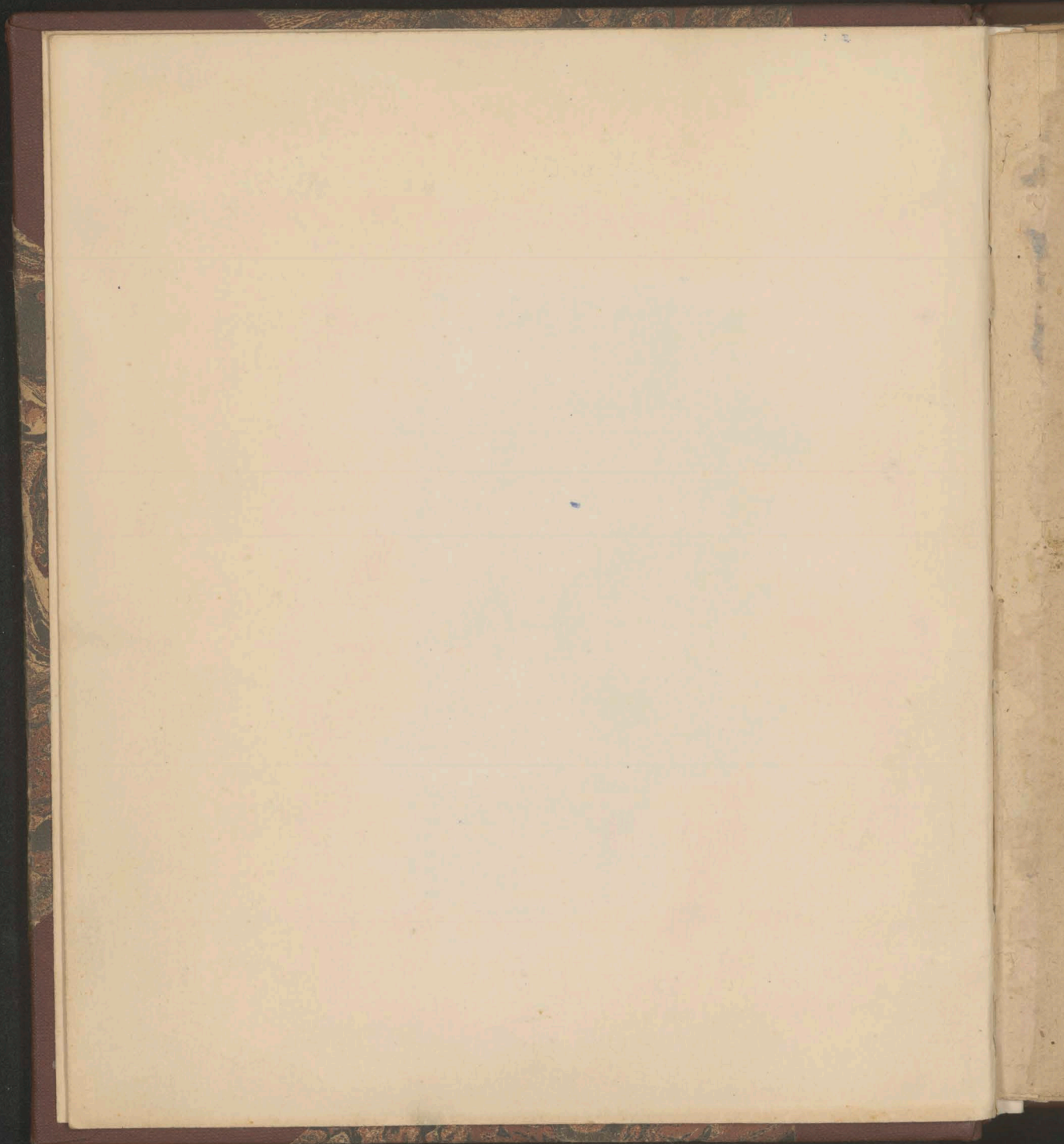


stdr0016748



XXV. 6. 26a





ARDENS IRÆ DIVI-
NÆ IGNIS.

To iest.

Rilká kazań pokutnych o ogniu gniewu
Bożego/ w te zawichrzone y trwogami potłoco-
ne czasy niemal po wszytkich przeciągach
padołow ziemskich palajacym:

Rtore Roku 1641. y 42. w Kościele Dyczystym
odprawował

X. ADAMUS GDACIUS, Sługa słowa Bo-
żego w Kruciburku, alias Kluzborku

Philo de legat. ad Cajum.

Quid Servo potest gravius obvenire, quam
inimicus & infensus Dominus.

Drukowano w Zhoruniu przez
Michála Karnatá!

Anno,

TVrbas ad CaCas beLLI se Conferat Igals
ArDens, & CVnGtIs paX noVa qVzqVe Vehat!

Item.

SVaVIs paX adslt: Mars atroX VIVat In orCÔ!

K-18/x/65

In ardentum Irae divinae ignem

Quo queat ignivomens divini flammâ furoris
Extingui medio, vir Reverende, doces;
Flammivolans iræ divinæ extinguiet ignis,
Non, nisi per lacrymas, & pia vota, potest:
Fundite Germani concusso pectore fletus,
Cedat ut irati ferrea pœna DEI.

MATTHÆUS WOLFFARTH,
Reipub. Crucib; Notarius.

II.

IRa DEI flagrat propter Tua crimina munde;
Munde facis justi flagret ut ira DEI.
Vnde Tibi veniunt Belli discrimina tanta?
Vnde fames, Pestis, suppliciumq; fluunt?
Abs Te munde malâ scelerum farragine plene,
Sicut Adam Gdaci concio docta monet.

JOHANNES CUBIGIUS,
Ludi patrii Moderator.

III.


Ignis Divini fervet nunc ecce furoris
O homo, quem accédunt crimina nostra, malû!
Quâ ratione DEI valeat sedarier Ignis
Istud te præsens Concio docta docet,

JACOBUS SARNI, P. t.
Scholæ patriæ Cantor.

36. 367

I.

I.


Ich Mściom PP. Seniorom y
Dozorcom Kościoła Augspurskiej
Konfessyey w Wilnie, PP. y Dobrodzie-
jom swoim łaskawym.

Szczęścia / błogostawienstwa / y
 pomyslnych pociech / przy dobrym zdro-
 win / od Uaywyższego / z sercá uprzyy-
 mego w drugi wiek zażywać zyczy.

Motiw / ktore mie do tego pobudziły y przywio-
 dły / że to kazanie Wm. Dobrodziejom moim
 dedykuje / między innymi te sa. Pierwsza jest;
 Beneficiorum mihi exhibitorum recordatio :
 Wspominanie y uwazanie dobrodzieystwo / kto-
 re mi Wm. gdym przy Szkole Wm. naprzod za Kanto-
 ra / a potym za KonRektora służył / nie sumtem iscie / że
 tak mam rzec / ani łótkiem przedawali : ale y darmo y
 hoynie użyczali. Te żeby z pamięci mojej wypłószone
 nie były / zawsem o to usiłował / y po w sietek wiek ży-
 wota mego usiłować bede.

Druga motiwa jest : In Concionibus exercitatio : W
 Kościele abowiem Wm. za pobudka X. Andrzeja Schön-
 flisiusa w kazaniach exercitowaciem sie poczał. Słusza
 tedy / abym to Kazanie / jako pierwszy zniwa mojego
 snop Wm. osiadował. Wprawdzie dosyciem sie zadli-
 stych slow od X. Krusiusa nasluchal / ktory totus in eo
 byl / aby mie od tego mego przedsiwzięcia byl odrązić
 mogł : gdy chętnym nienasytkiem nienawiści przeciwko

Cause de-
 dicationis.

I.
 Beneficio-
 rum recor-
 datio.

2.
 In Concio-
 niby Exer-
 citatio.

2.
Judicium
D. Baldri-
ni de ijs,
qui publicā
Vocationē
ad Ministe-
riū nondū
habētēs in
cōcionibus
se exercēt,
videatur
in Cōment.
super Epi-
stolam ad
Rom. in
cap. 10.
D. Luther⁹
distinguit
inter Vo-
cationem
Fidei, &
Charitatis

mie zażęty bedac / w kazaniach swoich Auditorom swoim
perswadowac siłowal / że kto publiczney Wołaczey na
urząd Kaznodzieyski nie ma / ten kazac / y słowa Bozego
cum fructu przepowiedac nie moze. Lecz jam sie od te-
go mojego zawziatku odgromic nie dal: Wiedzialem
abowiem / co D. Baldwinus napisal; Conciones ejusmo-
di non fiunt absq; missione: Mittuntur enim ejusmodi Con-
cionatores ab iis, quibus inspectio Ecclesiz est commissa.
Kazania / mowi / ktore miewaja ci / co ieszcze publiczney
Wołaczey na urząd Kaznodzieyski nie maja / nie dzieja
sie bez missyey: Abowiem takowi Kaznodzieje (nazywa-
tu Baldwinus Kaznodziejami tych / ktorzy ieszcze publice
na Kaznodzieystwo wołowani nie sa) posylani bywaja
od tych / ktorzym koscioła Bozego inspekcya abo dozor
zlecony jest. P mowi dalej: Ubi sanē finis est idem, sa-
lus & Conversio hominum. Kaznodzieja publicē na
Kaznodzieystwo wezwany / y ten / ktory ieszcze takowey
wołaczey nie ma / do jednego celu jedynie bija / aby lu-
dzie zbawiali y nawracali. Doktor Luther S.P. distin-
guje y roznicę czyni iater Vocationem Fidei & Charitatis,
miedzy Wołacya Wiary y Miłosci. Wołacya Wiary
maja ci / ktorzy publicznie na ten urząd S. od całego ko-
scioła Bozego wołowani bywaja; Wołacya zaśie Mi-
łosci sczytć sie maja owi / ktorzy publiczney Wołaczey
nie majac / w kazaniach sie exercitują / aby potym na Ka-
znodzieystwo wezwani / tym lepiey powinności swojej
Kaznodzieyskiej pilnowac mogli. Co kiedy by F. Cru-
sius byl uwazal / mam za to / zeby mie ięzykiem swoim na
Kathedrze nie byl ruszal. O jak czestokrot wiela rozma-
itych potwarzy / ktore na mie / y na inne ludzie cnotliwe /
jako to Wm. dobrze wiadomo / zawisnie wlokl / kazania
swoje napisikowal / y osoby mojej / chcac mie tak u ludzi
do ohydy y wzgardy przywiesc / do nasytku ięzykiem
swoim sie nacijsal: Ja jednal to wшыtko lekce poklada-
jac / tymem sie ciesyl / że sie ta exercitacja moja lubo
W. Bru

W. Krzuziowski smaczna nie była / Bogu y dobrym lu-
 dziom / exceptis quibusdam imperitis Crustianis, podobata:
 Y zyczył bym był sobie tego / że bym ta moja in Concio-
 nibus exercitacya Kosciolowi Wm. był daley sluzyl:
 Lecz poniewazem widzial / że sie ogniwo zgody miedzy
 Raznodziejami / Wm. rozrywac poczelo / wolałem usta-
 pic / nizeli na dissidia y sasoty ktore sie przy Koscielu
 Wm. pozarem rozchodzily / magno cum animi angore
 patrzyć.

Trzecia jest: Deplorata nostra Conditio: **W.** Mizerne y
 oplakane naše postanowienie. Z tego abowiem kaza-
 nia Wm. poniekad widziec mozećcie tak niedzny y utra-
 piony Slaska naszego stan iest / ktore w zbrois ubrane be-
 dac / Marsowi podlegac musi; a to dla grzechow ro-
 zmaitych / na ktore sie zli ludzie / lubo sie im obecna zgu-
 ba y zniszczenie przed oczyma snuje / rospasujia; y tak ni-
 mi ogien gniewu Bozego zapalajac / im daley tym ba-
 rzezy grzesza; y moga o nich rzeczone bydz one slowa:

3.
 Deplorata
 nostra co-
 ditio.

20
*Fratus ad poenam DEVS si quos trahit,
 Auferre mentem talibus primum solet:
 Caliginemque offundit, ut ruant suas
 Furenter in clades, sibi quas noxiis
 Accersiverunt ulterò consiliis malis.*

Lycurgus
 in Oratio-
 ne contra
 Leocrate.

To iest.

Kiedy Pan Bog na ludzi, gniewem pobudzony
 Przepuszcza srogie plagi, czlowiek zaslepiony
 Ziad bywa: jak salony grzechow sie dopuszcza;
 Y tak wpada w zginienie nieposluszna tluszcza,
 Ktore sobie radami skodnymi sprawnuje
 Y występkami wssytko brzydkiemi zte knuje.

W 3

Oczym

4

Oczyw gdyżem ja w Kościele Oczystym na wstępie
urzedu mego Rządzieyckiego tilla Kazan miał : zdato
mi sie ja rzecz słusna / z tych Kazan pierwsze Wm. oddać
y ofiarować / pilnie prosiac ; abyście Wm. te blaha pra-
ce moja wdziecznie przyjać / a mie lubo dalekim przecia-
giem mieysca odleglego / w dawney y zwykley kásce swo-
jey chować raczyli / do ktorey sis oddajac / uprzyemie ży-
cie / aby Wm. Pan Bog Kościotow swojemu na con-
silium y auxilium ad annos Nestoreos chować raczył. Da-
ta w Kluzborku z habitacyey mojej w dzien Ambrozego
S. Roku Páńskiego 1644.

Wmściow

życielowy Bogomodca

X. ADAMUS GDACIUS.

PIER-

PIERWSZE KAZANIE
POKUTNE.

Krolowi wiekow niesmiertelnemu / nie doy-
zrzanemu samemu Bogu / niechay bedzie po-
klon / chwala / y szolobitnia od nas / y od wshykiego
stworzenia uiezniona / od tad az na wie-
ki wieczne / Amen.

Text Jerem. 4. v. 4.

N ludzie z Judy / y mie-
szczanie z Jeruzalem / ob-
rzezcie sie Panu / a odep-
miecie nie obrzezke z serc waszych /
by snadz nie wyszla popedliwosc
moja iako ogien / a nie rospalila
sie / tak izby nie byl ten / co by
mial ugasic / a to dla niepras-
wosci spraw waszych.

Tyle na ten czas. Pan Jezus zosobliwey
laski swoiey niechay dodawa ochoty mnie w
mowieniu / a wam w sluchaniu Amen.

Exordi-

Exordium.



Gregor.

Vide Ham-
merū Cōc.
s. de Dei
Sagittā pe-
stilentia.

Genes. 7.
7. 11.

Num. 16.
7. 32.

Jon. 1. 7. 1.

Cromerus
lib. 2.

Offenso Creatore, offenditur omnis Creatura, & insurgit adversus DEI inimicos in ultionem. Gregorius Doktor łościelny łcaac popedli wośc gniewu Bożego wšytkim ludzjom nā tym pyrołim / y okiem ludzkim nieprzejetym świećcie mieślajacym nā oczy wytknac / słowa wielkopomne nāpisat mowiac: **Kiedy sie Stworzyciel gniewa / tedy sie wšelkie stworzenie gniewem zápala / y przeciw Nieprzyjacielom Bożym nā pomste powstawa.** Prawdziwiec to sa słowa R. M. Jako abowiem Niemcy mawjaja: Gnädiger Herr / gnädiger Hoff; Ungnädiger Herr / Ungnädiger Hoff. Łasławy Pan łasławy dwor; Nielasławy Pan / nielasławy dwor: Tak też łasławy Stworzyciel / łasławe wšelkie stworzenie: Nielasławy Stworzyciel / nielasławe wšelkie stworzenie. Jako sie Bog nā pierwszy świat przed potopem dla grzechow rozmaitych był rozgniewał: wšytkie sie też Kreatury / a osobliwie wody / obłoki / rzeki / y potoki byly rozgniewaly. Przeciw Core / Dathan / y Abiram / kiedy byli przeciw Bogu / y przykazaniu jego wierzgneli / tak sie byla ziemia zająsłala / ze je żywcem pozarla. Gdy Prorok Jonas Bogā nā sie był rozjarzył: Wieloryb go polknal. Zstadei ono Przodkowie nāszy przypowiadali: Virum malum vel mus mordeat; Człowieka złego y bezbożnego y myś ukasieć / nāwet y pozrzeć musi / jako tego przyklad mamy w onym Kiazeciū Polskim Popiele mlodszy m albo wtorym / oktorym pisa / ze gdy Stryje swoje Senatory Polskie potruł: tedy zonych ztrutyh zbotwialych trupow wyslagly sie niezwyčajney wielkości myś / ktore bezbożnego Mezoboyca zsierdzita niewiasta / y potomstwem jego / gdziekolwiek uciekajacego / przez wody / y przez ognie ści-galy; nie

gály ; nic zamknienia / nic oreza / nic nie pomogły od-
pedzajacey czeladzi orfaki : Naostatek gdy sie czeladz roz-
biegła / naprzod Syny / potym žone posadšy / nawet sa-
mego nędznika znienagła uszypujac / ná zámku Krušwic-
tim požarty. Pržeto dobrze ono Piforym powiedzjal :

7.

Nic da się Bog bez pomšty kšóšciom rozmodzić :
Umie on y ná chromym niecnoty dochodzić.

Volateranus wspomina jednego nierządneho pásterzá /
že gdy z koza spráwa miał / tedy przybiežawšy koziet / o-
nego tak tryknał / že sobie mozgiem rogi oprysnał. Já-
kiegš kážirodá žiemiá wielozřwna w sobie zachowác
nie chciála / ále go zgrobu / lubo go dwákroć grzebiono /
wycišnelá. Pokuša jákas grubaržom / ktorzy go potrze-
cie do žiemié wrzucić chcieli / widzié sie dála / obwie-
šcžajac / že byl kážirodem / ktory z Rodzičielka swoja wła-
šna nierząd y niecnote pšodzil ; y dla tego / aby go žie-
miá ktora jest **Matka nas wšytkich** / byla przy-
krylá / nie byl godzien. Žlad widzié možećie **R. N.** že
kiedy sie Bog gniewa / wšytkie Kreatury / wšytkie two-
ry tak žiemškie jáko y niebieškie soba trwoža / y gniewu
Božego erekutorámi byđž mušá. Kiedy sie Bog gnie-
wa / wšytko niščeie / wšytko pustošeje / wšytko sie w ro-
šypte obraca. **Strášliwa rzecz jest w pášć w**
rece Bogá žywego. O záprawde jest rzecz niebe-
špieczna y strášliwa / kiedy gniew Božy gorzeć poczyna ;
U im báržey grzešymy / im wiecey drzewá grzechow przy-
kladamy / tym báržey y niebešpieczney gore ; y nie prze-
štánie rychley gorzeć / až go wiára prawdziwa / pokuta
nie obšudna / y modlitwa gorliwa ugášimy. Dozna-
lić tego oni gošcie ná wesele záprošeni / ná ktorých sie
Bog gniewem zápaliwšy / poslal wojšto swoje / ktore
je trwis y požoga wymišczylo. **P Nyc R. N.** ná oko
B Dožna-

Volatera-
nus.

577. 40.
7. 1.

Hebr. 10.
7. 31.

Matth. 22.
7. 7.

8.

doznawamy tego: Boć y dzisiaj Pan Bog sie ná nas gniewając woyska swoje ná nas nasyła / ktore krainy / prowincye / miasta / miasteczka / wsi / y siota / ná kstatk strumienia porowczego y pochopnego wala / wyracaja / gównia y zelazem pustofa; nawet z takowa zarzliwoscia / y swawola nad nami wydziwajaja / a chc swoie krwia niewinna ludzka y lupieza tucza / tal ze przeciwko im y baćnac nie smiemy; y juz do efektu one slowa Prorockie przychodza: **Wąsá** ziemiá iest pustynia / miastá wásé popalone sa / kraine wásé przed oblicznoscia wásá cudzoziemcy pozyrája / a iest spustofona jako zburzeniem nieprzyjacielskim. Żadne woysko / ani Turczyn / ani Tatarzyn / ani Szwed sam przez sie nic uczynic nie moze / az go sam Bog pobudzi / y onemu miecz do boku przypase. Attila ktory wiele miast y krain zwojował / y pod wladza swoje podbil y zagarnal / miánował sie biczem Bozym. Abowiem gdy jednego czasu wyborna stal żołnierza przy sobie majac / do miastá Leucris we Grancyey przybył: Biskup ze wshytkim tłumem y poczesna znamenitego duchowienstwa swego gwárdya z miastá wysypal sie / pytajac go: Coś Ty zac? Odpowiedzial: Sum flagellum Dei; Jestem bicz Bozy. Rzekt Biskup do tych / ktorzy przy nim byli: Quis mortalium flagello Dei resistet? Ktoz sie z nas smiertelnych ludzi biczowi Bozemu sprzećiwi? Faustè ingrediatur flagellum Dei. Niech szesliwie wiedzie bicz Bozy. Rozkazal za tym brame otworzyć / a ujawszy konia / ná którym siedzial / za uzs / do miastá go wprowadzil. Jest tedy woysko / ktore Pan Bog tymi czasy ná nas nasyła / niby bicz niejaki / ktorym nas w gniewie y zapalczywosci swojey chlusta. Bo rownie jako / kiedy sie wiec Oćies albo Matka ná dziecie swoje swowolne y nieposlusne / ktore sie ná wselko zloć y rozpusta wyuzdalo / zajatrzy / tedy bicz / albo

Esai. 1. 7. 7.

bo rozgo

bo rozga bierze / y ono siecze: Tak y Bog / widzac nas
bydz kotrasami nieposlufnymi / zotnierstwem niby Ciecie
rozga / albo biczem kieruje / y nam je na syje posyla / nas
nim siecze / trapi / y dreczy; a to dla tego / abyfmy po-
znali / ze sie na nas gniewa / y nas / jesli sie daley grze-
chami parac bedziemy / o male ostawic / ba do malego
szcetu wypenic grozi / u Proroka Jeremiasa mowiac:
Wszystka ziemia spustofeje: A dlatego roz-
zali sie ziemia / a na wierzchu nieba zasmuca
sie / gdyzem to mowit / com umyslil / a nie
bedzie mi zal / ani sie odwoce od tego.

Jerem. 4.
y. 27. 28.

Text przerzeczony z Proroka Jeremiasa sam w kil-
ku kazaniach w Kosciele naszym kluzborskim wykladat;
A poniewaz czasowi ninieyszemu wlasnie sluzy / gdyz
nam wsfytkim nie taino / jako ogien gniewu Bozego na
wsyftekich niemal rozlogach ziemskich rozjarzony palat;
z widziatlo mi sie bydz rzecz slufna / te kazania / Bogu
ku czci y ku chwale / a nam wsfytkim ku nauce y zbawien-
ney przestrodze karakterem dac wyrazic / y na swiat pu-
scic.

In verbis
prafatis
duo conti-
nentur.

Kiedy sie ja tym slowom Prorockim pilnie przypa-
truje / tedy wnich widze y znayduje:

I. Ignis irae divinae accensionem: **Ognia gnie-**
wu Bozego zapalenie.

I.
Ignis irae
divinae ac-
censio.

II. Ejusdem ignis extinctionem: **Tegoz ogina-**
ngaszenie.

2.
Ejusdem
ignis ex-
tinctio

Te dwie rzeczy za pomoca Boza w kilku kazaniach
wykladac bedziemy.

A Ty naymilosierniejszy Jezu / przybadz
nam dla najswiezszego imienia twojego na
pomoc / a day / abyfmy zawfse gniew twoy

Propofitio.
Votum.

Dodry / łaskawy / miłosierny / y cierplivy :
nie rad się gniewa / ale się gniewać musi / dla grzechow
naszych / ktorych jako sędzia sprawiedliwy cierpieć nie
może / wedle onych słow Prorockich : **Złościwieśmy**
się sprawowali / a odpornieśmy byli / dla tego
nie folgowałeś nam : Rozbites namiot gniewu
wu twego / y goniles nas / mordowałeś nie
nie przepuszczając. Widzimy to na Izraelitach / o
ktorych napisano : **Ilekolwiek Boga opuścili**
(ilekolwiek grzeszyli) zapalił się gniew Bosti
przeciw Izraelitom / y podał je w ręce lu-
piecow / ktorzy je lupili / a zaprzedał je w
rece Nieprzyjaciół ich. Mamy też tego znaczny
przykład w Dawidzie Krolu / ktory / ponieważ wiedział /
że grzechami swojemi ogień gniewu Bożego zapalił / w
Psalmiach swoich tak stylśnie mowiac :

*Czasu gniewu y czasu twej zapalczywości
Nie rącz mię, Pánie, karac z moich wsteczności.
Ale się raczey smiluy, nádemna strapionym
A ulży nieco bolu kosciam udręczonym.*

II.

Psal. 103.

x. 8.

Thr. 3. v.

13. 14.

Iud. 2. v.

13. 14.

Psal. 6. v.

2.

Psal. 38.

v. 2

Dważajcie to słuchacze moi mili : Ponieważ teraz ogień
gniewu Bożego między nami gore / żadna insha rzecz
podpatem jego nie jest / jedno grzechy nasze. O grze-
chy grzechy / jak wiele złego wy brodzicie ! Coż Dyabła
z przesiężney Nátury Anielskiej w czartowsta potwora
przewierzgneto / y ze wszytka jego družyna z niebá wy-
rzuciło ? Grzech. Coż Rodzice nasze pierwsze z Káju wy-
párko / a nie tylko onych / ale y wszytek naród ludzki w
śmiertelney doczesności odziczo oblokło / y nan tysiac ty-

12.

ściecy niewypowiedzianych kłopotow przywiodło z Grzech. Coż człowieka mianem Dyabelskim czyni / y onego do katusze piekielney przywodzi? Grzechy. Coż onego przedwiecznego Bohatyrá do tego przywiodło / że sie z pałacow nieba obłoczystego ná te niskie pádoly ziemskie spuścił: aby on twárdy Dyament gniewu Dycá swojego niebieskiego / jako Baránek niewinny krwia swoja naydrozhsza zmięczył / y nam pokoy u niego sprawił? Grzechy: A wždy ich sobie ludzie za nic nie mają. O jak kílka troy set tysięcy / y owšem nádziw niezmierna / y językiem ludzkim niezráchowana y niewypowiedziana gestwá jest tákowych ludzi ná tym w złości polożonym świecie / ktorzy nie wiedza / Co jest grzech! A chocia wiedza / jednák przecis swowolnie przeciw Bogu / y przykazaniom jego wierzgaja; a onoby grzechy swoje serdecznymi łzami płóć / a miłosierdzia y łáski u Bogá pokornie stwierzeć mieli.

Rom. 5. v. 1.

1. Ioh. 5. v.

19.

2.

In Specie
ratione
specialium
peccatorũ.
quorũ pri-
mum est
Discordia,
que furit.

1.

In Chord.

Akt. 4. v.

32.

1^{sto} y

Akt. 2. v.

41.

Potym rozbiereć nam teź tu przychodzi przyczyny zápalenia ognia gniewu Bożego in specie w osobli-
wości: ktore sa te násladujace występti. Pierwszy iestci
Discordia, Niezgoda. Ten występek wewsyttkich
staniech Krześcianstkich wchrzj.

Náprzod in statu Ecclesiastico: W stanie ducho-
wnym / kiedy jeden ták / drugi inak wierzy: kiedy ten ták /
ow owak uczy; kiedy sie reden do tego / drugi do owego
względem náuki przywieszuje / y ták z Bogiem / co sie
Religiey tknie / sálbieruje / y w wierze swoje porze. Nie
byłóć tákowej niezgody miedzy Chrześciany w Koście-
le pierwszym / o ktorych Lukáš S. pise / że w nich je-
dno serce y jedná duszá byla. Nánowotku by-
ło tylko dwádziestciá osob pospólu; Lecz potym gdy
Duch S. widomie ná Apostoly był wylany; tedy
przez jedno kazanie Piotra S. trzy tysięce
dusé ná wiare Chrześciansta przystáło. a
lubo

lubo ich ták wielki zbior był; jednák jednóstáynym y zgo-
dliwym rozumieniem / że ták rzekę / dycháli. O ják tá
jednotá Pánu Bogu smákováła! á nie dżiw: Bo Da-
wid Krol w Psálmie swoim śpiewa:

13.

*Jáko rzecz piękna jáko rzecz przyjemna
Pátrząc! gdzie miłość pánuje wzajemna
A Bráćia z forni, W śczyrey uprzymości
Strzega jedności.*

Pf. 133. v. 1.

A osobliwie miedzy slugami Bożymi kólatániny dosyć /
nie ták względem prywatnych / jáko publicznych swa-
row y sporow. Prawdác to / że Śludzy Boży prawdy
S. bronić / y tym / ktorzy przeciwko niey / gróty y pán-
cerze swoje ustawicznie foruia / wstret czynić / y odpor
ze słowá Bożego dawać mája; jáko ich do tego upomi-
na Duch S. y Athenagoras, ktory mowi: Christianorum
(cum primis Concionatorum) est proprium, non tantum
περὶ ἀληθείας vel de veritate; sed etiam περὶ ἀληθείας pro
veritate differere. Krześćianóm / á osobliwie kážno-
dziejom / należy / áby nie tylko o prawdzie mowili: ále
żeby sie też zá prawda brali y zástawiali; Ustádci też
Augustyn S. nazywa Raznodzieje Veritatis propugnato-
rem, & errorum extirpatorem; Prawdy obrońca / że ma
prawdy bronić / ábłedy y error y gromić: / Jednák prze-
cie niektórzy śludzy Boży / á osobliwie owi / ktorzy ono
jáko nędzne jástólki dca wylátywáć z rozumáni swy-
mi / á grzesć sobie gniazdá w piastu / á domysláć sie wie-
cey nizli im należy; coby mieli Boga prosić / áby ich /
przebiwšy sie przez chmury / y obłoki wymysłom ludz-
kich / słońce prawdy S. promieniami swymi dosięgło y
oświeciło; to oni borzác y wyćiazác te prawda Pán-
sta niepotrzebne Kontrowersye wzburzája / słowo Boże
spocá; kwoli nędzney pártycey swojej / jáko świec stary
bot / wyracája / wykrecája / y jáko naybárzey' moga /
nicuja / y w bárzo śpetno sukienté obłoczja: zład Arcy-
tuty

Idque ite-
rum.

1.

Inter Con-
cionatores.
Tit. 1. v. 9.
Athenago-
ras in leg:
pro Christ.

Augustinus
lib. 4. de
doctrinâ
Christia-
nâ cap. 4.

1. 100. 2.

11. 7

1. 100. 2.

14.

Chryso-
stomus.

Gal. 5. v.
15.

2. Cor. 13
v. 11.

Bernh.

ludy wiary S. Krześciańskiej tak są powiktane y po-
gmátwolone / iż do wywieszenia y wymacania praw-
dy / potrzebaby jakiego / co wiec przypowiadaja / od-
dennego / któryby ja zglebokiej przepaści na wierzech wy-
windał / w piśmie pływacza; W dlategoż też / ponie-
waż się tak Duchowni gryza y swarza / nie tylko u Ad-
wersarzow / ale też u tych / którzy się do Religiey naszej
przynawaja / nauka prawdziwa w suspicya y w podey-
zrzenie przychodzi / y nie jeden z onym Poganinem / któ-
ry chciał bydz Krześcianem / mowi: Vellem fieri Christianus,
sed nescio cui adhaeream: Multae inter vos sunt pugnae,
seditiones & tumultus, nescio quod dogma eligam, quod
praferam? Singuli dicunt: Ego verum dico: Cui credam
nescio? Kadyby był Krześcianinem / jeno nie wiem /
tego się trzymać mam: Rozmaitymi abowiem zawie-
ruchami / buntami / y rozruchami między soba się tłucze-
cie: A tak niewiem / ktorey się nauki chwycić mam? Kady
mowi: Ja prawda mowie: Ja prawie wierze; komubym
wierzić miał / zgola nie wiem. Takci to wiec bywa / kiedy
się Kieja swarza / że się lud pospolity tym nie pomalu gor-
sy; y trzeba się takowym wartogłowom obawiać / że-
by do skutku nie przysly one Pawła S. słowa: Jesli
jeden drugiego kasacie y pożyracie / patrzajcie
cieb / abyście jeden od drugiego nie byli zni-
szczeni: a też między takowymi lbami widrokretny-
mi / nie Troycá S. ktora jest Bogiem pokoju y
jedności / ale Dyabel mieszka / gdyż / jako Bernhardus
mowi: Parum timet Diabolus vigilantes, jejunantes, conti-
nentes; quia de istis omnibus multos traxit in ruinae laque-
um; Sed concordēs, & unanimiter viventes in domo Domi-
ni, hi dolore, hi livore, hi timore Diabolo adferunt.
Nie bierz / powieda / boi się Dyabel ludzi
tych / którzy czuja / poszcza / miernymi / y
wstrzemięzli

wstrzemięzliwymi: Abowiem wiele takich
wych do upadku przywiódł; Ale spokoj-
nych y zgodliwie w domu Bożym żyjących
leża sie / takowi go boleści / strachu / y bo-
jązmi nabawić mogą. A nie tylko między Ká-
znodziejami / alec y między słuchaczami niezgody / swa-
row / y gniewu dosyé / a osobliwie / kiedy do stołu Boże-
go przystępować mają. Wiec wiedza / że przed przy-
mowaniem takich swiatosci wielkich zbliżnim swo-
im pojednać sie powinni / wedle rozkazu Krystusowego:
Gdy przynosisz dar twoy do ołtarza / á tam
bys sobie wspomniat / iż Brat twoy ma nie-
co przeciwko tobie; zostawże dar twoy przed
ołtarzem / á idź pierwey pojednay sie z Brá-
tem twoim / á potom przyszedszy ofiaruy dar
twoy: Jednak oni nie pomniac ná to / do stołu Bo-
żego z zajątrzoným sercem przystepuja. Wiec chce / że
by im Bog odpuscił sumę wielką dziesięć tysięcy talent-
tow / á oni sta groszy bliźniemu swemu odpuszcic nie chcą /
á ono Pan Jezus mowi: Jestli ludziom odpusci-
cie występki ich / tedy wam też Ociec mój
niebieski wáś odpusci: Ale iesli wy ludziom
występkow ich nie odpuscicie / Ociec mój
niebieski wáśzych wam też nie odpusci. A tak
człowiecze kiedy chcesz najswiętszy Sakrament przyimo-
wac / doświadczy samego siebie iesli co niemasz przeciw
bliźniemu twemu / do mowi Duch S. Niechay sa-
mego siebie człowiek doświadczy. Ojciec wie-
le czystotróc do najswiętszego Sakramentu przystepuje z

15.

Inter. Au-
ditores.

Matt. 5.
v. 23. 24

Matt. 18.
v. 24. 28.
Matt. 6.
v. 14. 15.

1. Cor. 10.
v. 26.

Vide
Schönflusii
Summaria
Concionem
super Do-
minicam
6. post Tri-
nit. ubi de
hac mat-
ria plura.

Plutarchus
lib. de co-
hibet. Ira.

3. 11. 11.
3. 11. 11.
3. 11. 11.
3. 11. 11.

Matth. 5.
7. 2. 1. 1.

zogniewanym sercem. Ale ó miserny człowiecze / z iakim
ze sumnieniem ten Sakrament S. przyjmujesz? Jakiż
moga oczy twoje na takowe swiatosci patrzyć? Jakiż
sie Boga nie boisz / żeby cie nie starat? Wieś żeś bliźniego o-
brził / y osukał: Wieś że na cie płacze y narzeka. Ożle
obyczaje nasze! Wznaymy sie dla Boga proste / swiato-
ści swięte swiatosciami zostana / ale biada duszy two-
jej. Drudzzy zaś sa tacy / ile owi / ktorzy ode dnia do dnia
potute swoje odkładajac / zwykli wiec mówić: Radbym
ci do stołu Bożego siedł / ale sie gniewam z tym a z tym: a
Pan Krystus. zakazuje z zająsonym y zajątrzonym ser-
cem przystąpić. Dobrzeć mówisz / ale zle czynisz; Do-
brze mówisz / że sie nie godzi przystąpić z gniewem / ale
w tym zle czynisz / że nie idziesz do bliźniego twego / abyś
sie z nim pojednał: Boć to Pan Krystus łomiecznie ro-
kazuje mówiac: Idź pojednaj sie: nie czekaj / że on do
ciebie przydzie / ale ty uprzedz go / toć to miłość Krześci-
ańska: Násładuy Aristippa onego Silozofa / oktorym je-
den w pamięci zostawil / iż wielka przyjaźń wiódac z E-
schinem Oratorem, przydało sie mu / że sie z nim pognie-
wał / jako to często między najbliższymi y najmilszymi by-
wa. Jeden przyszedłszy rzecze mu: O Aristippe, Ubi nunc
amicitia vestra? A gdzież teraz jest o Aristippie ona wiel-
ka przyjaźń wasza? Odpowiedzial Aristippus: Dormit. sed
ego eam suscitabo. Spi / ale ja ja obudze; y poszedłszy do
Eschina pojednał sie z nim. Weycie to Poganin uczy-
nit; A my Chrześciane lubo to wola Boża wiemy / co
czyniemy? Roziatrzy nas czasem bliźni nasz / my sie zo-
ładkujemy / dasamy / y takowy ranke w sercu chowamy /
że o polagodzeniu nieznasę zgoła nie myślimy / one slo-
wa zbawicielowe z pamięci wyplosajac: Bądź po-
wolny przeciwnikowi twojemu pokis ięszce
z nim w drodze / żeby cie snadź Przeciwnik
twoy nie podał sedziemu a sedzia sładze / a
wryzcon

wrzucen byś był do więzienia. Zaprawdę
powiadam tobie / nie wynidziesz z tamtąd /
aże zapłacisz do ostatniego pieniążka. Nie
cudujemyś się tedy / że ogień gniewu Bożego nad nami
tak bardzo gore / y nas Pan Bog tak srodze karze / mowi
ono abowiem Krystus Pan: Sluga ktory wie
wola Pana swego / a nie czyni jey / wielce
karan bedzie. +

Potym znajduje się też niezgodá in statu Politicó: W
stanie Politycznym albo świeckim. Przez což gina miásta /
y kráiny / przez co niszczeja prowincye? przez nic innego /
jedno przez niezgody y kłotnie Pánow y Kiazat Chrze-
ścianstich / ktorzy sami między soba walczac / pożaru po-
spolitego nie gáśa: ztąd wiele krwie przelania / Tyrán-
stwa / y okrucienstwa pochodza; świadkiem tego są tera-
źniejszye żalósne ruiny w Niemczach / w Slesku / y innych
kráinách / ktore się tak woynami kłóca / że miásta / miá-
steczka / ziemice / y wsi / jako nagła powodzia albo pozó-
ga zburzone leża: Tak oto Pan Bog na niezgode pá-
trzyć nie może: Y dlategoć się też ogień gniewu jego im-
daley tym barzcy rozpala y rozjarzony pála. Day Boże /
zeby wždy raz takowe niezgody / niepokojy / nieznaśki y
burdy zamiárkowane umárty / y z Krzescianstwa wyswie-
cone byly; a jednota / zgodá y wesole lata na ich mieysca
w prowadzone byly / zeby tak Bog pokojowi S. Strzydła
swoje nad nami rozpostrzec kazal / y nas bezpieczenstwem
obwarował! Boć Mars wszytkich porusa sposobow / ja-
ko by zwykła swa zabawka odprawowac mogl / a nie dziró:
Bowiem nihil assuetudine majus. Przyzwyczajil się żołnierz
przez tak wiele lat łupić; Przyzwyczajil się Obersterowie
y Kapitáni zold bráć: Bylaby to cieśka oraz tot commodi-
tates vivendi takie sposobności do życia od siebie oddalić;
dla tegoż swych Pánow wzburzaja / y zwykłymi sposobny de-
suluywaja: a owo prawdziwy jest ow Dierfyt: Quis

Czego Pánowie ná Krufia,
To poddani wyjesć muka.

17.

Luc. 12:
v. 47.

In Ferd.

2. 1. 1.

1. 1. 1.

1. 1. 1.

1. 1. 1.

1. 1. 1.

//

Quicquid delirant Reges, plectuntur Achivi.

Nikomiu nie gorzezy / jako ubogim ludziom. Pana Boga potrzeba goraco prosić / y sercem skruszonym błagać / aby on sęca Patentatow ku pokojowi sklonił / y on Panom Chrześcianskim zaśmátował : gdyż on jest wielkim y nieosiąganym darem Bożym / nad ktory na ziemi po znajomości Bożey niemáš nic lepszego y pożyteczniejszego ; Bo gdzie tego miłego pokoju nie masz / wszytko niszczy / jako teraz (ah niestetyż) tego doznawamy : Gdzie zaśie kwitnie / wszytko szczęśliwym trybem idzie. Zyczyli sobie záwse wierni Páńscy tego pokoju z Dawidem S. mowiac : Domine dabis nobis pacem : Panie dás nam pokoy. Y z Pawłem S. Ipse DEUS pacis det nobis pacem sempiternam in omni locó : Sam Bog pokoju niechay nam da pokoy wieczny ná wśelkim mieyscu. A Poéta mowi :

Ps. 29. v. 11.

2. Thess. 3. v. 16.

--- -- Pax optima rerum

Silius.

*Quas homini novisse datum est : Pax una triumphis
Innumeris potior.* To jest.

Pokoy wśe rzeczy celuje. Ktorych człowiek potrzebuje :
Pokoy triumfy przechodzi Wśytko dobre z soba wadzi.

*Virgilius
lib. 11.*

Aeneid.

Adrugl. Nulla salus bello : Pacem Te poscimus omnes.
Zwoyny żadnego dobra nie mamy : Ciebie Pokoju miły zadamy.

*Bohá
nowski.*

Wáco bez chyby poglądając pisorym Polski cás powiedziásł :
Pokoy jedzie, piastujac bogáctwo ná łonie,
Miłość wdzięczna powozi : w woźie ida konie ;
Pożytek z zgoda woża, sprawiedliwość wieczna
Strzeże ich, czcstwa pilność y prawda bezpieczna.

aristophanes.

O Veneranda pax, marviáli przed czasy Pogani / largitrix rerum omniú, quo te nomine appellabo, & unde verba satis magnifica accipia ! O złoty y wielkiej czci godny pokoju / dawco rzeczy wszytkich / jakim ze cie imieniem tytułowác będziey zład słow rátowych / ktorymi bym cie aż pod chory niebieskie wynosić mogli / nábedy ! Wstodci też Dyabel / chcąc przytrze-

przytrzymić królestwa swego / zawse około tego ciekal / aby
tego drogiego y kosztownego klejnotu (pokoju) ludzi pozba-
wić mogli: Co sie z tego przykładu pokazuje. Czasu jednego
Krol Francuski toczył wojnę przeciw Krolowi Angiel-
skiemu. U gdy w franki boju krwawego wystąpić mieli:
Obersterowie y inni Officirowie woysła Francuskiego/
gotowić wprawdzie byli na placu Marsowym / jako na
kathedrze niejakiy / dla miłości Boga / y bliźniego ochotnie
trupem poledz / y krwawymi literami wiare Chrześciań-
ska / y miłość Opczynny oświadczyć: jednak rady swoje na
fiakle spólnego rozsądku puścić wsi / o pokoy y rozjem za-
krecywać sie zapoczełi. Myśli abowiem ich na ten czas
dzitownie sie wahały / watpiac / coby za koniec ona potyczka
wziela / gdyby przeciw tak gestey mocie zastępkow En-
gielskich nierownie litowitszych ożnie byli stanać mieli;
a też podobno miedzy woyskiem ich / wiecey zgraje suso-
watey / y halsstry niłzemney / a niż chłopa byzgo bylo.
Jak napredzey sie tedy zatrzasnawsi / tak dlugo około te-
go pracowali / aż Krola Francuskiego y Angielskiego / per-
swazyjami y namowami swojemi je tlukać / do tego przy-
wiedli: że pierwey / niż sie bitwa zwiesć miała / z soba sie
mieli w tajemnicy na osobności namawiać: azali Bog
serca ich odniemi / y one ich zajatrzone y zwasnione ani-
musze bezniewinney krwie wytoczenia ukoi. U tak zobu-
stron miedzy soba uradzili / że sie ci dway Krolowie Fran-
cuski y Angielski do jedney pustey kaptice / miedzy obo-
giem woyskiem w szecerorozleglym polu lezacey / zeyść
mieli. Jako sie tedy na mieysce przerzeczone dla potago-
dzenia nieznaset stawili / y tam strony pokoju z soba ro-
zmarwiali / Orsaki też slug przededrzwami na resolucya
czekaly; oto za kassa Boza spokojnie y bez wselakich fa-
solow y buntow ta ugoda miedzy nimi stanela: iż wo-
sło tak Francuskiy jako y Angielskie tak dlugo pauzować y
uspokoic sie miało / azby drugiego dnia w wiełszym gronie
o pokoy czyniono. U gdy już Krolowie przymierze miedzy

soba zawiartli / z Nieprzyjaciół przyjacielmi sie stali / y do
 swoich woysk odwrot uczynić myslili: mårkotno to byto /
 y hånecibne ofkominy uczynilo buntownikowi onemu pie-
 dielmenu Dyablu; a żeby ugoda miedzy onymi Krolmi ob-
 stalowana rosprot / za sprawo jego waz jalis okrophy
 woncy kapticy zjamy sie wyczołgal / ktory na one Krole
 ksyłaniem swym nacieral. Co oni widzac / y strachem o-
 garnieni badac / żeby sie onemu wezowi obronili; rzucili
 sie tak Krol Francuski jako y Angielski od broni / y tak
 z dobytymi szpadami przed onym wezem pierzchajac / z ka-
 pllice wybiezeli. Gwardya slug tam stojacych nie wie-
 dzac / co przypadło / rozumeli / że sie Krolowie powarcho-
 lili: Kåzdy do Pána swego z goła bronia żarliwym sercå
 zapałem przystapi / tym duchem / jakoby nie żalebkiem / ale
 zelazem miedzy soba czynić mieli. Co widzac pukti / ktore
 zobu stron gotowcem staty; wstånie smer miedzy niemir
 Krzyżna y zårabia potånego / obiedwie woyska z soba
 zewra sie stodliwie: wylata pod obłoki wrzast mszow /
 dzwiel trabaczow / y szczel oreza twårdego: zkad tak bi-
 twa wrzala / że nawoływania Krolow swoich nie sluchå-
 jac / tak sie zåjuszemi zoldacy dusåmi frymårcezali / smiåtym
 y zochoczonym sercem na sie nånkwierali / że tam wielka
 liczba dusz ludzkich nieoszednym krwoje obrokiem gniewy
 żarliwe karmiac / niemal do szcetu wybijali / tak dalece /
 że snadż krew ludzi pobitych opodal strumieniem zåciakfy /
 gruntu feroka polac zåposoczyla: y podobnoby sie jeszcze
 bitwa nie byla skonczyła kiedy by sey noc nie rozeymujac /
 woyska z placu Marsowego nie byla spedzila. Weycie K.
 M. jako Dyabel waz on stary y chytry / koncepty y zåmyssy
 swoje lepic y formowåc umie; oto szcietnie o to sie stara /
 åby ogniwo zgody / y pokoju S. miedzy ludem Bozym ro-
 zerwal / y wshytlo turbåcyami y zåburzåmi nånpełnil / y
 nånchål. Nie maja tedy Potentatorowie / jakoz to sa Kro-
 lowie Kiazeta / y inszy wielcy swiåtå tego Pånowie / Dya-
 blu / wedle nånominania Duchå S. mieyscå u siebie pa-
 wåc / å

wać/ ale powinni/ jako ich do tego wspomina Apostol **S.** 21.
iesli bydz może/ ile w nich iest/ ze wszytkiem
ludźmi pokoju y zgody **S.** przestzegając; żeby Rom. 12.
7. 11.
tą okrutna nawałnością rozruchow skopotanych y stre-
tanych wespót y z państwa ich powodz rostyrtow nie
zátopiła; gdyż jako Poeta Polski mowi:

Woyná jedzie, á mieczem y pochodnia grozi.

Szalona zápatczywość zbroyny woz przywozi:

Ná ręce skázá jedzie, pod soba zburzenie:

Przy woźie studzy ida, głod, swar y bluźnienie.

**Rochá
nowski.**

Co wiedzac on známienity w rozumie Poganin Cicero **Cicero**
miedzy innymi wielkopomnymi slowy swymi / y tych zá-
jywa: Pacem quidem hortari non desino: quia vel injusta uti-
tior, quàm iustissimum bellum in civibus. **Tie** przestawam
ja / mowi / do pokoju napominác: poniewaz niesprawie-
dliwy pokoy mieścianom / śielanom y innym wszytkim
ludziom iest lepszy y pożyteczniejszy / niżli naysprawidli-
wsza woyná. **A** Cesarz **Martianus** mawiał: Donec in pa-
ce liceret vivere, non decere principem sumere arma. **Póki** sis
w pokoju żyć może / nie godzi sie **Xiażećiu** z orzeżem rozwo-
dzic. **Zaczym** tez o jednym głupcu do potomności iest po-
dano / że gdy jednego czasu zoczył wielkie woystko / pytał /
co byto bylo? **Odpowiedziáno** mu: **Ci** / ktorzych widzisz / sa
żolnierze / ktorzy ná woynę ciagna. **Pyta** daley: **A** coż ná
woynie czynia? **Dano** mu ta odpowiedz: **Pozoga** y zelá-
zem wszytko pustofa / miastá / wsi / wino y zbożá wniwecz
obracája: jedni w drugich orzeża hártuja / zabijájac / y nie-
winna krew z ludzi wytaczájac. **Jesze** pyta: **Czem** by to
czyniono? **Rzeczono** mu: aby pokoy postanowiono. **Náto**
zásis rzecze: **Lepiey** by tedy bylo / kiedyby pierwey pokoy
obstalowano / niżeli sie táłowa škoda y kleská stanie. **Dla-**
tego ja / rzecze do tych / ktorzy przynim stali / lubo mie zá-
hálenca macie / iestem mędrszego y rostopnieyszego mozgu
nad Pa-

**Cesarz
Martianus
Proverbiu.**

Cicero.

nad Pány wáse. Kiedybym ja tym wstadał / tedybym przed skoda / a nie po skodzie z Nieprzyjacioly mymi pokoy zawarł. Madra zaprawde tego glupca rzecz. Boć / iáko zá sie Cicero powtedzial : Dulce est nomen pacis : res vero ipsa cum jucunda tum salutaris. Imia pokoju / jest skodkie y wesole : lecz sam pokoy w sobie jest nie tylko wdzieczny y przyjemny / ale teź pozyteczny y zdrowy.

Dwazal to dobrze on Krol Pogánski Scilurus / ktory tres żywota swego blisko bydz przeczuwając / zawolał do siebie ósmidziesiąt Synow swoich / kazał wszet strzał przynieść / poczawszy od starszego do młodszego / kazał one strzaty w kupie łamac : żaden nie byt tak mocny / aby je byt połamał / wyjmie potym po jedney / y da każdemu / kaze łamac / każda ná dwoje / y rzecze : Si concordēs eritis , validi invictique manebitis : Contra si dissidiis , & contentionibus distrahemini , eritis imbecilles , & expugnatu faciles : Jest zгода między wámi bedzie / bedziecie Nieprzyjaciolom wásym nie przelamánymi : Ale iesli niezgoda między wámi sie wkorzeni / każdy was zwyciezzy / y przelamie . Poti kámién z kámiénem jest spojony / poty dobrze trwa budowánie : iáko sie ktory wylamywác poczyna od drugich / rwa sie ściány / y sklepy mocne / y leca tu ziemi.

Sallustium.

Concordiá (mowi Sallustius) res parva crescunt :
Discordiá maxima dilabuntur.

To iest.

Przez zgodę máte rzeczy się pomnażają
Przez niezgodę y najmiejse upadają.

Genes. 11.
v. 8.

Mocne byly grunty y ściány wieze Bábilonskiej / ktore wspomina pismo S. niezgoda przysła / wšytko o ziemié. Takie sie ieszcze podziódzien rzeczy toza : Poti zгода y pokoy między ludzimi siedliska swoje mają ; poty miast / miasteczek / zamkow / murów / y domow grunty mocne y nie naruszone stoja / wedle onych słow : Concordia eorum , qui una vivunt , & habitant , fortior est altissimo muro. Zgoda tych / ktorzy spolu żyja / y mieszkaja / mocniejszy jest / nad naywyżse

Antisthenes.

naywyższe mury: Lecz kiedy wojnami y zaburżkami ro- 23.
 zmaitymi Regentowie sie kłopotca / y najmocniejszye bą-
 stwy upadają; a to wszystko / o czym sie już wyżej wzmianka
 natknęła / Szatan sprawuje / jako ono jeden powiedział:
 Satan iras immittit, errores ferit, discordias nutrit, pacem tur- Petrus Ra-
 bat, affectus dissipat, humana violat, divina tentat. Szatan vennas in
 gniew / powieda / między ludzi pufcza / błędy rozsiewa / nie- 4. c. Matth.
 zgody żywi / pokoy mieśa / affekty rozspraśa / rzeczy ludzkie
 gwałci / a Boskie kuśi. +

Potrzebie niezgodá pozarem sie rozchodzi: In statu 3.
 Economico Wstanie Domowym: tak / że praw- In toro.
 dziwe sa one Michaśowe słowa: Syn ná Oycá
 nie dba / a Corká sprzeciwia sie Mátce Mich. 7. v.
 swojey: Synowa odporna jest świekrze / a 6.
 człowiekowi nieprzyjaciołmi sa domownicy
 jego. Y one Krystusowe: Poda Brát Brátá ná Marc. 13.
 śmierć; a Ociec Syná: a dzieci powstána v. 12
 przeciwko Rodzicom y beda ie zabijac Stu-
 snie tedy z Owidiusem exclamowac możemy:

Vivitur ex rapto, non hospes ab hospite tutus:

Non socer a Genero; Fratrum quoque gratia rara est.

Już ná wyrwas żyjemy, nie máś bezpiecznego
 Mieysca tu ná tym świecie: Zięć świekrá swojego
 Molestuje, y jego złupić usiłuje;

Już Brát przeciw Brátu, siostrá przeciw siostrze
 Powstaje: a cnoty już nie máś w sekwestrze.

Gdzieś one złote lata (mowi Poeta Chrześciański)
 gdy mieczá nie znano,

Ani między krewnymi o zwádzie slychano:
 Żyli wszyscy w pokoju, przestawajac ná tym
 Co przyrodzeniu dosyc. D A zwlas

Ovid. lib. 1.
 Metamorp.
 v. 144. &
 v. 145.

Kochas
 nowski.

24.

A zwłaszcza między Matzontkami niezgodą gorę bierze/
ktorzy/ coby mieli jedności y miłości Matzentskiej prze-
strzegąc: jedno drugiego śanować; piśtnie się zgadzać/
jedno drugiemu się nie sprzeciwiać/ jedno bez drugiego ra-
dy nic nie działac: to się oni zgadżają/ co wiec przypowia-
damy/ jako łoci w worze/ nie pomniac na ono co powie-
dział Duch S.: **Trzy rzeczy są/ w ktorych się ja-
kocham/ y ktore się Bogu y ludziom podobają:**
zgodą Braterską/ y przyjaźni między krewnymi/
á gdy mąż y żona zgodnie się między sobą zachowują. Gdzie takowa zgodą przeby-
wa: tam zaiste Pan Krystus z Anioły swymi S. mieszka.
Lecz gdzie takowey zgody niema: tam Pan Krystus á-
ni chce/ ani może mieszkać/ gdyż jako on Doktor Kościelny
nápisał: *In pace habitat Deus; in discordia vero*
Diabolus: W pokoju Bog mieszka/ á w niezgodzie Dya-
bel. Y dlatego też ono Duch S. upominając wszytkich
Krześcianskich Matzontkow do zgody S. mowi: *Pacem*
habete, & Deus pacis & dilectionis erit vobiscum. **Nieście**
połoy między sobą/ á Bog pokoju y miłości
bedzie z wami. Ze się tedy nie ktorzy Matzontkowie
w stanie Matzentskim niby psi y kotki pospołu gryza-
dzy infymy przyczynami sprawczynta tego jest w modli-
twie grzúnosc: kiedy się boriem matzontkowác mają/ mo-
dlitwy S. zapomina: á ono by pámielni bydz mieli mo-
dlitwy oney/ ktora/ Bogu się o błogosławienstwo mo-
dlac/ ona pobożna Sará odpráwowála mowiac: *Misere-*
re nostri Domine, miserere nostri, & consenscamus ambo pa-
riter sani. **Smiluy się nad nami Pánie/ smiluy**
się nad nami/ á byśmy w zdrowiu (w pokoju y
jedności S.) siwego włosa dopędzić mogli.

Syr. 25. v.
1. 2.

2. Cor. 13.
7. 11.

Tob. 8.
7. 10.

© Filipa

256
O Filippe Melanchtonie pisa / iż / kiedy małżonkowie
przed nim na nieszczęsne małżeństwo utyskowali / zwykt ich
był pytać: Jakożście się małżonkować poczeli / modlili-
ście się też Bogu o błogosławieństwo na wstępie stadła
waszego? Gdy rzekli; że na to ani wspomnieli / tedy im
tym zapłacił: Ponieważście sobie modły tak lekce wazy-
li / a od nich małżeństwa waszego nie zaczęli; dla tego
wam też tak nie zrecznie padło: boście najlepszey rzeczy
zapamiętali. Przeto modlcie się iestście / ażali u Boga pros-
ba wydzwigniecie / aby ten krzyż y utrapienie wasze / kto-
remu teraz podlegli iestście / mitygować y miarkować
raczył. Oby na to oni małżonkowie / co się ono niepo-
trzebnymi swarami tłoca / pamiętali; mam za to / żeby się
Bogu gorliwiey modlili / a niezgodzie gniazdá u siebie stać
nie dopuszczáli; aleby pokoy S. miłujac / one słowa Dawi-
dowe na pamięć sobie przywodzili!

*Kędy zgodá święta przemieszkawa,
Tám Pan niebieski nisytko dobre dawá:
Wzbudzając zawnždy, ná miejsce Oycow
Potomstwo nowe.*

Psal. 133.

v. 3.

Pamiętał na to on Leo Bizantius Sophista / o którym
pisa / że gdy czasu jednego w Athenách na Káthedre w sta-
pił / chcąc mieścićanom jedność y zgodę zálecac / y onych do
pokoyu napominac: tedy się tam takowi trefniczkowie by-
li znaleźli / ktorzy z niego / ponieważ był cielisty / otyły / y
wielkiego brzucha sydzic ieli. Lecz on się tym zgoła nie
obraził / y owsem rzekł: Czemu się śmiejecie wy Athe-
neyczytkowie? Cudujecie się / zem jest tak tłusty y otyły!
Zoná moja jest daleko tłusćieysza y miazsżeysza; Jedną
kiedy zgodá miedzy námi jest / tedy w jednym łozu rumu
dosyć mamy: Ale kiedy się warchoły miedzy námi wijsa / w
całym domu zmieścić się nie możemy. Na ktore to słowa
wzglad mając Ambroży S. tak mowi: Nulla spatia possunt
esse discordibus satis: Quietis & pacificis etiam angusta abun-

Ambros.

dant. Ludzie swarliwi y niezgodliwi na serokim y przestronym mieyscu dosyc nie maja: Ale zgodliwi y spokojni y na waskim przestawaja.

A iz temu tak **R. M.** pragniemyli / aby ogien gniewu Bozego miedzy nami tak srodze nie gorzal / jako oto (abniestetyz) gore: w seregu zgodliwych a nie swarliwych ludzi sie znaydujemy / w zgodzie y jednocie **S.** sie Kochamy / a zbliżnim naszym nie potrzebnie sie nie gryżmy: Niech każdy z nas z Abrahamem onym **S.** Pátryarcha mowi: Non sit jam amplius contentio inter Me & Te, inter Pastores tuos, & Pastores meos: Quia viri Fratres sumus: **Prose**

Genes. 13.

v. 8.

niechay te poswarki nie beda miedzy mna y miedzy toba / także y miedzy pásterzmi twymi y mymi: **Abowiem Bracia jestesiny.** Si enim

Gregorius.

(mowi Gregorius) vocantur Filii Dei, qui pacem faciunt: procul dubio Satanae sunt Filii, qui pacem confundunt. Jesli Synami Bożymi / powieda / nazywaja sie ci / Ktorzy pokoy czynia: tedyc bez watpienia Synami Dyabelskimi sa ci / ktorzy pokoy psuja.

Peroratio

in qua brevibus

repe-

titur: Con-

cordia esse

amanda,

& discordi-

am vitan-

dam.

Abysmy tedy nie Szatanскими / ale Boskimi Synami y Corkami byli / niezgodzie spotek wypowiedzmy / a pokoyu y jednoty **S.** sie rozmilujemy / a to / jakom wyzey powiedzial: Nap. In Ecclesia **W** stanie Duchownym Sludzy Boży niech onego napominania Upostolskiego pamietni beda. **K**aznodziejá niema bydż zwadliwy. Sluga Pánski nie ma sie wadzić: ale ukládnym bydż przeciwko kazdemu / godnym ku náuczaniu / cierpiacym zle ludzi. A iesliby sie kto zdal bydż swarliwym: my nie mamy takiego obyczaju / ani **K**oscioly Boże. **Prose** was tedy / **Bracia** / mowi

1. Tim. 3.

v. 3.

2. Tim. 2.

v. 24.

1. Cor. 11.

v. 16.

mowi tenże Apostol/ przez imię Pána nášego Je-
zusa Krystusa / abyscie jednostáynie mowili
wszyscy: á izby nie byly miedzy wami rozero-
wánia: ále zebyscie byli spojeni jednákimže
umyslem y zdaniem. Te słowa Apostolskie mieli-
by ustawicznie w pámieci miec oni sludzy Bozy / ktorzy
lubo czestokroć z Bibliey S. po tłu bjora / á ciemności y
zwodow swoich znieny obronic nie moga: jednák przecie
z jezycami swymi hárcuja / y z slowy Bozymi madruja/
tak ze ciemnościami swymi szera jasność náuki wierney
Krystusowey zátlumiája: przeciw własnemu sumnieniu
swemu przy wykretách swoich stoja / prawdzie S. gebe
zátykája; á to wszyccko dla tego/ ze tak rzekł/ aby sie im je-
dno stráwicá wlokká/ czynia.

Potym en Politiá W stanie świeckim powinni Pá-
nowie przed oczymá miec one Krolá Abaswerusa słowa:
Gdyżem jest Pánem wielu narodow/ á podá-
na mi jest wszycká ziemia w opánowanie moje:
nie chciałem sie wywyżšác dla wielkicy swo-
jey možności: álem lástáwie y miłostíwie
chciał sie obchodzić z poddánymi mojemi: á-
by oprócz wšey bojázni záchowani byli w po-
koju / aby moje Krolestwo bylo w tym po-
koju / á bezpieczone w nim každemu przyscie
y odeyscie / od jednych gránic do drugich: á
izbym ponowil wdziecznego pokoju miedzy
wszycckimi ludzmi. Kiedyby dzisieyszy Potentá-
towie z tym Krolewem jedného Duchá byli:
záprawde by te wojny / niepokoje / y burdy / ktorým po-
dlegamy / koniec swoy wzięly!

28.

3.
An Oeconomiã.

4.
Syrach. 4.
v. 33.
1. Pet. 3.
v. 7.

Syr. 26.
v. 2.

v. 15.
v. 16.

Cap. 25.
v. 22. 23.
24. 25.

Potrzebie in Oeconomiã, W stanie domowym
mają sie też Matzontkowie w zgodzie S. ko-
chac. Jesteś mężem/ słuchayże co pismo mo-
wi: Nie spráwuy się w domu twym jako Lew. Wy
Mężowie, mowi Piotr S. mieszkaycie z żona-
mi wáśnymi, jako należy rozumnym, wyrządzając
cześć niewieście, jako naczyniu mdleyssemu: y jako
spoteczni dziedzicy táski żywota, aby modlitwy wá-
sze nie były przekażane. Jesteś żona/ nie gnieway-
żę meżá twego lekkomyślnie/ boć mowi
Duch S. Niewiásta rostopna, rozwesela meżá
swego, á látá jego wypełni z pokojem. A niżej.
Wdzięczność żony jest kochaniem meżowi jey, á
umiejętność jey tuczy kości jego. Zoná milczaca
y dobrotliwa jest dar Boży. Záczym idzie/ iż zo-
ná zła / swarliwa / y gniewliwa jest dar nie-
wiem jaki. Y nie zdrożnieć ono Syrach mąż
Boży mowi: Wolatbym mieszkáć ze Lwem, y ze
Smokiem, nizeli ze zła niewiásta. Mąż jey sie-
dzac miedzy sąsiády swymi, cięższo, będąc przy-
muszon, wzdycha dla niey. Złość niewieścia od-
mienia twarz jey, á oblicze jey czerni jako wor.
Máta jest káżda złość przecínko złości niewie-
ściey, niechayże ná nie przypadnie dział złośników.

Awo krotko mowiac: Wsýscy á wsýscy, ktorzykolwiek
w poczcie Synow y Corek Bożych stáć prágniemy, zgodźcie y
jednoście

jedności S. gospodę u siebie dawamy, pamiętać na one słowa
Apostolskie: Starajcie się abyście zachowali jedność
Ducha przez zwiastę pokoju. Którymi to słowy bez chyby
pogląda Apostoł S. na on piękny obraz Charitum, który jeśoże
za jego czasów w Pogánstwie, a osobliwie w zawołanych mia-
ściach na rynkach byli stawiąc zwykli, a to na ten kształt: Sa-
 trzy cudne panny, które Charites nazwiskiem słyna. Te ra-
 mionami y rękoma tak się społu spoily, y jakoby zprzegły-
 że się jedna od drugiey odtaczyc y odstrzygnąć nie może.
 Ktora to figura mądry y dowcipnie biegli Poganie pogladali
 na te trzy siostry pokojowe. Piernuska jestci: Pokoy w ko-
 ścielce; Druga Pokoy na Katuszu; Trzecia: Pokoy w
 stanie domowym. Te trzy siostry státecznie przy sobie
 trzymać, y w jedney sworce ustáwicznie chodzić musza, je-
 dna drugiey nie odstepujac: iesli we wśyrykich stanicach Chrze-
 ściáńskich cichy, skromny, y spokojny żywot prowadzić chce-
 my, we wśelákiey pobożności y uczciwości. Y wtoć bezwat-
 pienia Dáwid Krol S. jáko w cel ugadza tymi słowy mowiac:
 Miłosierdzie y prawda zeyda sie z soba: Spráwies
 dliność y pokoy počátuja sie społu. Day Pánie Boże
 aby raz doczekać, y na to pátrzać, aby wždy ten luby uko-
 chány pokoy, ktorego nam tu Dáwid S. zyczy, do nas w kráje
 náše kiedy ząsieg przygościł, y nam wesole bezpieczne lata,
 ktorých wśyrycy z wielka tesklinością wygládamy, przy-
 wrocił! Lecz iż po wśyrykich niemal przeciągách pá-
 dołów ziemskich niepokoy pánuje: Coż wždy nam czy-
 nic potrzebá, aby ząsieg pokoy požadány bertá dostát, y
 ono szczęśliwie kierował? O tym nie teraz, ále w dru-
 gim kazaniu mowę toczyć będę. Dofyc tedy na ten
 czas.

29
Ephes. 4.
v. 3.

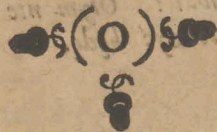
Psal. 85.
v. 11.

Pánie

30.
Tit. 2. 7.
II.
Ioel. 2.
7. 12. 13.

Panie Jezu rządz nas Duchem two-
im S. abyśmy tu na świecie pobożnie,
miernie, y sprawiedliwie żyjąc, do-
ciebie się we wszystkim sercu, w po-
ście, w płaczu, y nárzekaniu nawra-
cáli, nie száty, ále sercá nasze rozdzie-
ráli: y tak ogień gniewu twego sprá-
wiedliwego ugásiwszy, Ciebie Bogá-
łáskáwego ná siebie mieli, y pokoju
miętego dostapili; zá cobyśmy imię
twoje nie tylko tu cześnie, ále y w
niebie ná wieki wieczne wyślawiác,
y chwały twoje ze wszystkiemi dile-
ktámi twymi w Krolestwie twoim
plenis buccis depředikowác mogli,
Amen, Amen, zdarz Jezu,

AMEN.



20
1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

